



Prof. dr hab. Rafał Stankiewicz

Katedra Prawa i Postępowania Administracyjnego

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego

Warszawa, dnia 19 marca 2021 r.

RECENZJA

rozprawy doktorskiej Pana mgra Jarosława Bączyka

pt. Sportowa działalność gospodarcza. Między regulacją a reglamentacją

(Katowice 2020, ss. 480)

W związku z pismem skierowanym przez Dziekana Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego, zawierającego informację o wyznaczeniu mnie na recenzenta rozprawy doktorskiej Pana mgra Jarosława Bączyka pt. *Sportowa działalność gospodarcza. Między regulacją a reglamentacją* (Katowice 2020, ss. 480), przygotowanej pod kierunkiem naukowym dra hab. Mirosława Pawełczyka, prof. UŚ, przedkładam niniejszą recenzję rozprawy doktorskiej. Pismo powyższe, wraz z egzemplarzem recenzowanej rozprawy doręczono mi na adres macierzystego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego w dniu 18 stycznia 2021 r.

Poniżej prezentuję generalne uwagi odnoszące się do wyboru tematu i zakresu rozprawy, jej konstrukcji, stosowanych metod badawczych, postawionych pytań badawczych. W dalszej części przedstawię również uwagi szczegółowe. Przedmiotową recenzję zamykają konkluzje.

1. Wybór obszaru badawczego i sformułowanie tytułu rozprawy doktorskiej

Stosownie do art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r. poz. 1789 ze zm.) w zw. z art. 179 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. poz. 1669 ze zm.), rozprawa doktorska powinna m.in. wykazywać umiejętność samodzielnego prowadzenia przez kandydata pracy naukowej. Pierwszym przejawem spełnienia przez Doktoranta tej przesłanki jest dokonany przez niego trafny wybór obszaru badawczego i przedmiotu badań.

Wybrany temat rozprawy „*Sportowa działalność gospodarcza. Między regulacją a reglamentacją*” został jasno sformułowany i nie budzi wątpliwości. Zgodnie z zapowiedzią zawartą w tytule Autor rozprawy dokonuje analizy kilku istotnych problemów badawczych – w pierwszym rzędzie, pojęcia działalności sportowej (jako specyficznego rodzaju działalności gospodarczej), zaś w dalszej kolejności poszukuje określonych elementów składających się na ustanowiony organizacyjny, instrumentalny oraz funkcjonalny model działalności sportowej, odniesionych do kształtowanych przez system norm publicznych i prywatnych, relacji oddziaływujących na funkcjonowanie tego obszaru gospodarki. Autor rozprawy podjął się (co wskazuje jednoznacznie w podtytule recenzowanej rozprawy) określenia instrumentów kształtujących reglamentacyjną sferę oddziaływania na sportową działalność gospodarczą, ale również dosyć śmiałego zadania wyszukania (oraz potwierdzenia) występowania jakichś cech, struktur, czy w końcu instrumentów prawnych dających podstawy do twierdzenia, że w tym obszarze badawczym można mówić również o występowaniu relacji dających się zakwalifikować jako tzw. gospodarcza regulacja sektorowa.

W pkt. 2 wstępu Autor rozprawy zaznacza, że „rozprawa jest poświęcona prawnym aspektom sportowej działalności gospodarczej, w szczególności w zakresie stosowania prawa i ogólnego stanu prawodawstwa dedykowanego temu obszarowi” (s. 13 rozprawy). Jako cel wskazanego zakresu przedmiotowego badań Autor rozprawy wskazuje „usystematyzowanie i sklasyfikowanie mechanizmów jurystycznych występujących w prawie polskim, ale również i europejskim”. W opinii Autora rozprawy, pozwoli to ustalić „zakres kształtowania się źródeł prawa sportowego, podmiotów (organizacji i form prawnych) oraz ich wzajemnych zależności”. W konsekwencji wskazano, że pozwoli to także „ustalić charakter i skutek odrębności przepisów dedykowanych sportowej działalności gospodarczej”. Ostatecznie, Autor rozprawy zaznacza, że celem pracy będzie przedstawienie równoległych systemów – gałęzi prawa w obszarze sportu, ale również „ustalenie ich wzajemnych relacji, porównanie i wyciągnięcie wniosków dotyczących możliwości klasyfikowania całości jako zbioru przepisów wykazujących zbieżne cechy, przypisywane konkretnym obszarom

prawa sektorowego, które można odnaleźć w innych dziedzinach gospodarczych, takich jak energetyka, transport czy telekomunikacja”.

Autor rozprawy wskazuje jednocześnie, że rozprawa „w swoim założeniu ma służyć przedstawieniu rodzajów i form oddziaływania państwa oraz innych podmiotów, które nie są w żaden sposób związane z państwem, na prowadzenie sportowej działalności gospodarczej lub działalności sportowej, czy w ogólnie na podmioty związane ze sportem”. W związku z powyższym, Doktorant przyjął założenie analizy rozwiązań normatywnych dających się zakwalifikować jednocześnie do sfery prawa publicznego (prawa administracyjnego oraz prawa gospodarczego publicznego), jak i prawa prywatnego. Autor rozprawy dokonuje analizy rozwiązań normatywnych o charakterze prawa powszechnie obowiązującego, jak również regulacji prawa wewnętrznego. W tym ostatnim przypadku, zwłaszcza przepisów, regulaminów oraz umów, które powstały w związku ze sportową działalnością.

Wybór obszaru badawczego przez Doktoranta uznać należy więc za uzasadniony. Nie umniejszając w niczym znaczeniu oraz prezentowanej jakości dominującej w polskiej nauce analizy zakresu działalności gospodarczej w sporcie, nie sposób nie zauważyć, że w obszarze analizy wykorzystywanych w nim instytucji - w tym właśnie instytucji sportowej działalności gospodarczej jako takiej oraz opisu jej ograniczeń - należy odnotować nadal daleko istniejące niedostatki w naukowym opisie zjawisk tam zachodzących, jak i zjawisk pożądaných.

Zamierzeniem Autora rozprawy jest analiza środków ingerencji regulacji publicznoprawnych i prywatnoprawnych w sferę wolności gospodarczej, wolności zrzeszania się w obszarze sportu. Czyni to w oparciu o analizę, które przyjmują formę norm reglamentacji lub regulacji w oparciu o różne podstawy/źródła prawa powszechnie obowiązującego oraz autonomicznego/prywatnego, którego adresatami będą ściśle określone podmioty powiązane ze sportem. Autor rozprawy decyduje się również na podjęcie próby ustalenia wzajemnych relacji norm prawnych tych dwóch różnych systemów prawnych oraz zakresu ich obowiązywania. Analiza obejmuje orzecznictwo sądów unijnych oraz sądów krajowych (powszechnych i administracyjnych), ale również orzecznictwa podmiotów wykazujących aktywność w sferze tzw. pozasądowych form rozstrzygania sporów sportowych, takich jak arbitraż, mediacja czy koncyliacja. W rozprawie podjęto próbę zbadania treści i wpływu rozstrzygnięć organów administracji rządowej czy samorządowej, ale również organów federacji czy związków sportowych.

Mimo, że w polskiej literaturze przedmiotu znaleźć można już (co najmniej) kilkanaście opracowań naukowych dotyczących problematyki prawa sportowego, to jednak nadal problematyka ta, zwłaszcza w kontekście badania podmiotowej i przedmiotowej sfery prowadzenia działalności gospodarczej w sporcie, nie jest w żadnej mierze „wyeksplorowana” w sposób nadmierny. Stąd też pomysł Autor rozprawy uznać trzeba za cenny i godny uwagi.

Z tej perspektywy należy również wskazać, że podjęcie przed Autorem rozprawy badań nad tymi zagadnieniami zasługuje na wysokie uznanie. Doktorant rozumie złożoność istniejących problemów w stosowaniu prezentowanych regulacji prawnych. W recenzowanej rozprawie przyjęto dosyć interesujący i „odważny” sposób wykładni objaśnianych oraz analizowanych regulacji. Szereg analiz oraz wnioskowań skłania do głębokiej refleksji i zastanowienia – niezależnie od tego, czy sporządzający niniejszą recenzję w pełni podziela spostrzeżenia i ustalenia Autora rozprawy, czy też w jakiej części mogą wydać mu się kontrowersyjne, to z całym przekonaniem stwierdzić należy, że podjęte rozważania nie przekraczają w żadnej mierze dopuszczalnego zwyczajowo zakresu dyskursu naukowego, pozwalającego prezentować określone twierdzenia w oparciu o udokumentowane dane i wykazane przesłanki.

Rozprawa - co istotne - porządkuje również wiedzę dotyczącą analizowanego obszaru badawczego – to również bardzo cenny element wkładu jej Autora do doktryny szeroko rozumianego administracyjnego prawa sportowego. Doktorant nie pominął w rozprawie żadnego z istotnych wątków, które powinny być przynależne do podjętego obszaru problemowego.

Tytuł rozprawy doktorskiej odpowiada obranemu obszarowi badawczemu, jest zgodny z przedmiotem rozprawy i jej treścią, a ponadto jest sformułowany prawidłowo, tj. logicznie i przy zastosowaniu właściwych pojęć.

2. Wybór pytań badawczych

W treści wprowadzenia Autor rozprawy zawarł wyłącznie jedno pytanie badawcze stawia jako element dojścia do celu postawionego przed treścią tego dzieła naukowego. Otóż Autor rozprawy wskazuje, że jej celem jest odpowiedź na pytanie, „[...] czy *sportowa działalność gospodarcza może być klasyfikowana jako obszar działalności regulowanej, przejawiającej cechy autonomicznej, sektorowej działalności gospodarczej* [...]” (zob. na stronie 14 rozprawy). Należy w tym miejscu zaznaczyć, że stawiane w każdym dziele naukowym pytania badawcze, są dosyć istotnym elementem pracy naukowej, gdyż pozwalają czytelnikowi tego typu publikacji (zwłaszcza jej recenzentowi) poznać sposób myślenia jej autora, dojścia przez niego do wyboru obszaru badawczego, dojścia do istotnych elementów poddanych analizie w wybranym obszarze badawczym, sposobie naukowej dedukcji i kojarzenia istotnych dla danego tematu problemów – wreszcie, w zestawieniu z treścią tezy (tez) rozprawy, pozwalają dokonać rzetelnej i obiektywnej oceny posiadanego przez autora rozprawy warsztatu naukowego, który powinien być oceniany w oparciu o szereg elementów, w tym sposób dojścia do ustaleń stanowiących fundament rozprawy. Jak zaznaczyłem, Autor rozprawy postawił jedno pytanie, które można uznać za pytanie badawcze.

Brak dalszych pytań badawczych może usprawiedliwiać zawarte na stronach 14 i 15 recenzowanej rozprawy wskazanie tzw. „pomocniczych zagadnień” (siedmiu), które w zamierzeniu Autora rozprawy wymagają zbadania. Należą do nich następujące „zagadnienia”:

- ustalenie zakresu reglamentacji w sportowej działalności gospodarczej,
- ustalenie źródeł oraz zakresu regulacji w sportowej działalności gospodarczej,
- ustalenie wzajemnych relacji przepisów o charakterze reglamentacyjnym i regulacyjnym dla dwóch reżimów prawnych, sklasyfikowanych jako powszechnie obowiązujące przepisy prawne oraz przepisy prawne przygotowywane i ustalane przez różnego rodzaju organizacje pozarządowe i pozalegislacyjne w rozumieniu przepisów powszechnie obowiązującego prawa,
- dokonanie analizy struktury prawnoorganizacyjnej działalności sportowej w Polsce,
- ustalenie wzajemnych relacji podmiotowych i form prawnoorganizacyjnych w strukturze wertykalnej i horyzontalnej, istniejących na płaszczyźnie polskiego sportu w aktualnym stanie prawnym,
- ustalenie występowania monopolu dla rynku właściwego w sektorowej działalności gospodarczej,
- dokonanie analizy prawnej podwójnej roli Polskich Związków Sportowych jako regulatora rynku właściwego w danej dyscyplinie sportowej i jednoczesnego monopolisty na rynku właściwym w danej dyscyplinie sportu.

Niemniej należy wskazać, że Doktorant wypełnił w wystarczający sposób założenia kompletności ciągu wywodu logicznego pozwalającego ocenić jego sposób dedukcji, wnioskowania i analizy. Oczywiście, pewien niedosyt budzi tak ograniczona ilość sformułowanych pytań badawczych, zwłaszcza że - w przekonaniu autora niniejszej recenzji - porządek wywodu, logika prezentowanych zagadnień, jak i zestawienie z tezą rozprawy pozwalałyby Doktorantowi przy niewielkim trudzie przedstawić znacznie szerszy, usystematyzowany katalog przydatnych w dalszej analizie pytań badawczych. Należy to oczywiście uznać za pewien, ale niewielki mankament prezentowanej rozprawy.

3. Metody badawcze

Odnosząc się do metod badawczych zastosowanych przez Autora rozprawy należy uznać, że są one uzasadnione i nie budzą zasadniczych zastrzeżeń. Autor stosuje więc - zgodnie z założeniem poczynionym na ss. 19 i nast. recenzowanej rozprawy - metodę dogmatyczno-prawną, teoretyczno-

prawną oraz historyczną. Zaznaczyć należy przede wszystkim, że dobór metod badawczych powinien być uzależniony od przedmiotu prowadzonych badań i stawianych problemów badawczych. Za pozytyw uznać należy określenie we wstępie zadań, jakie Autor postawił przed zastosowaniem każdej ze wskazanych metod badawczych.

Zgodzić należy się, że w przyjętym przez Doktoranta obszarze badawczym podstawową metodą badawczą jest z oczywistych względów metoda formalno-dogmatyczna. Celem zastosowania tejże metody badawczej – w zamierzeniu Autora rozprawy - jest przede wszystkim „[...] analiza obowiązujących regulacji prawnych w obszarze prawa powszechnie obowiązującego, jak również regulacji prawnych o charakterze wewnętrznym, korporacyjnym, prywatnym, których źródła wynikają z autonomii sportu w wybranych dyscyplinach”.

Kolejną zastosowaną przez Doktoranta metodą jest metoda prawno-porównawcza (Autor rozprawy nazywa tę metodę tzw. „funkcjonalną analizą prawno-porównawczą”, nie tłumacząc jednocześnie co przez to rozumie). Jak wskazuje Autor rozprawy, metoda ta znajduje zastosowanie do analizy źródeł prawa gospodarczego prywatnego. Autor wskazuje, że pozwoli to w założeniu „odnaleźć odrębności w rozwiązaniach prawnych czy w przepisach pomiędzy różnymi dyscyplinami sportowymi”. Jakkolwiek takie (być może właśnie, w założeniu Doktoranta) „funkcjonalne podejście” do zastosowania tej metody badawczej uznać należy za właściwe, to przydałoby się, aby Autor rozprawy wskazał, według jakiego klucza dobrał omawianie krajowych reżimów prawnych do analizy zagadnień prezentowanych przy wykorzystaniu metody prawno-porównawczej. Można to dopiero w jakiejś wywieść *de facto*, z analizy treści rozprawy. Podkreślić trzeba przy tym, że niemożliwe jest zaliczanie do analizy prawno-porównawczej, omawiania regulacji unijnych. Co do reżimów krajowych, Autor rozprawy odwołuje się do regulacji francuskich, niemieckich, brytyjskich oraz północnoamerykańskich, aczkolwiek trzeba przyznać nie bez krytyki, że wykorzystanie metody prawno-porównawczej w tym zakresie odbiega w dalekim stopniu od powszechnie przyjętego założenia komparatystyki prawniczej, zakładającej konieczność rzetelnego porównywania podobnych, adekwatnych instytucji prawnych należących do różnych krajowych reżimów prawnych. Analiza w recenzowanej rozprawie ma jedynie charakter pobieżny.

W pewnym zakresie Autor wykorzystuje również metodę prawno-historyczną. W zamierzeniu Autora, ma się ona ograniczać jednakże wyłącznie do ustalenia i prześledzenia przebiegu zmian w obecnie obowiązujących regulacjach prawa powszechnie obowiązującego oraz prawa wewnętrznego, które wpływają na „przeglądowy charakter” rozprawy i posłużą do ustalenia rozwiązania wskazanych problemów badawczych. Metoda ta w szczególności znajdzie zastosowanie w ramach podstaw regulacji dedykowanych dla sportu, kierunków rozwoju i ewolucji przepisów w poprzednim ustroju Polski względem obecnego stanu, również na tle rozwiązań europejskich.

4. Założona konstrukcja rozprawy

Autor każdej rozprawy zawsze staje przed dylematem jak usystematyzować prezentowane zagadnienia oraz na które części pracy położyć największy nacisk. W tym przypadku Autor rozprawy wywiązał się z tego obowiązku w sposób prawidłowy. Pewne wątpliwości budzić może jedynie sposób rozłożenia „akcentów” materiału prezentowanego w poszczególnych rozdziałach, z uwagi na nadmierne wyeksponowanie zagadnień wstępnych (o czym szczegółowo poniżej).

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska dzieli się na rozdziały, będące podstawowymi jednostkami redakcyjnymi. Rozdziały podzielone są na mniejsze jednostki redakcyjne. Autor rozprawy unika dzielenia tekstu na wiele podrzędnych jednostek redakcyjnych, co należy przypisać jako walor i stwierdzić, iż posiadał w dobrym stopniu umiejętność konstruowania tekstu w oparciu o cechy przejrzystości oraz „logiki konstrukcyjnej”. Zastrzeżeń nie budzi także ciąg prezentowanych wywodów w poszczególnych rozdziałach. Jest on w moim przekonaniu dostosowany do celów stawianych przed niniejszą rozprawą.

Recenzowana rozprawa odpowiada zasadniczo jednocześnie wybranym przez Autora metodom opracowania zagadnień stanowiących rozwiązanie hipotezy i pytania badawczego.

Niestety, w tzw. wprowadzeniu Autor rozprawy nie opisał jej treści, co w każdej pracy naukowej pozwala w pierwszym rzędzie zorientować się jej czytelnikowi co do treści, a w przypadku prac o charakterze naukowym, które poddane są (jak w tym przypadku ocenie w procesie awansu naukowego), daje obraz sposobu myślenia jej autora, który podejmuje trud „złożenia w całość” często zróżnicowanego materiału badawczego.

Wypada jednak autorowi niniejszej recenzji podjąć trud zastąpienia Autora rozprawy i przedstawienia krótkiego jej treści. W rozdziale I. rozprawy zatytułowanym „*Działalność gospodarcza w prawie polskim*” (ss. 22-96) Autor zaprezentował istotę konstytucyjnego prawa wolności gospodarczej, definicję pojęcia działalności gospodarczej oraz statusu prawnego przedsiębiorcy jako takiego, Autor rozprawy odnosi się również do tzw. Konstytucji dla biznesu. Z kolei, w rozdziale II., zatytułowanym „*Systematyka pojęcia reglamentacji oraz regulacji działalności gospodarczej*” (ss. 97-138) Autor rozprawy dokonuje szczegółowej analizy pojęć regulacji i reglamentacji działalności gospodarczej. W rozdziale III., zatytułowanym „*Pojęcie i źródła prawa sportowego*” (ss. 139-201) dokonano analizy pojęcia sportu w kontekście regulacji prawa krajowego oraz międzynarodowego. Autor rozprawy dokonuje również charakterystyki źródeł prawa sportowego. Rozdział IV., posiadający tytuł „*Systematyka i charakterystyka podmiotów występujących w obszarze prawa sportowego*” omawia podmioty prowadzące działalność sportową, w tym polski związek sportowy, ligę zawodową, klub sportowy, jak i podmioty indywidualne, jak zawodnik, trener i menadżer. W dalszej kolejności Autor omawia strukturę oraz wertykalne relacje

podmiotów związanych z działalnością w sporcie. Rozdział V., pt. „Zagadnienia prawnoporównawcze organizacji działalności sportowej na świecie i w Polsce” zawiera charakterystykę europejskiego oraz amerykańskiego modelu regulacji organizacji działalności sportowej. Odrębnie, Autor rozprawy dokonuje charakterystyki modelu organizacji sportowej działalności w Polsce. I w końcu, w ostatnim rozdziale VI. („Wybrane mechanizmy regulacyjne prawa sportowego”) Autor rozprawy analizuje wybrane mechanizmy regulacyjne w sportowej działalności gospodarczej.

Recenzowana rozprawa posiada jednocześnie rozbudowany wstęp, zawierający określenie jej celu, sformułowanych założeń oraz zastosowanych metod badawczych. Wnioski końcowe (w tym tezy rozprawy) zostały zrekapitulowane w zakończeniu. Następnie we wnioskach Autor rozprawy przedstawia szczegółowe i interesujące wnioski *de lege ferenda*.

Należy wskazać, że rozłożenie materii pomiędzy poszczególne tzw. „merytoryczne” rozdziały recenzowanej rozprawy, ponumerowane od liczy IV-VI (i odpowiednio mniejsze jednostki redakcyjne) nie budzi zasadniczych zastrzeżeń. Jak zaznaczono to powyżej, pewne wątpliwości można wiązać z bardzo (zbyt) rozbudowanym potraktowaniem zagadnień wstępnych. Niemniej pragnę zauważyć, że za istotne i porządkujące wiedzę dotyczącą zagadnień sportowej działalności gospodarczej uznać należy rozważania dotyczące charakteru prawnego przepisów regulujących działalność sportową, wreszcie istotne i ważne są rozważania Autora rozprawy w przedmiocie systematyzowania zagadnień dotyczących działalności sportowej.

Szkoda, że przy tak rozbudowanej objętościowo rozprawie Doktorant nie podjął się jednocześnie uporządkowania prowadzonych wywodów i w każdym rozdziale nie zawarł kończącego tzw. wnioski, które rekapitulowałyby prowadzone rozważania oraz porządkowały podjęte przez Autora poglądy.

5. Źródła

Bibliografia, jak na standardy współcześnie opracowywanych rozpraw doktorskich, wykazuje się dostateczną obszernością. Wykaz bibliografii zawiera wyliczenie prawie ok. 109 pozycji naukowych. Oceniając zgromadzoną literaturę i dokumenty, należy podkreślić, że Autor rozprawy z powodzeniem udowodnił, iż potrafi korzystać z literatury.

Zauważyć należy jednak pewne braki w prezentowanej literaturze przedmiotu – brakuje tutaj szeregu pozycji odnoszących się do klasycznej nauki prawa administracyjnego oraz prawa gospodarczego publicznego, przedstawiających zagadnienia reglamentacji jak również (a zwłaszcza regulacji gospodarczej). Mowa chociażby o publikacjach (w tym także o charakterze monograficznym) R. Stasikowskiego (brak w wykazie jakiegokolwiek publikacji tego autora, mimo tak

licznych dokonań w zakresie opisanie funkcji administracji gospodarczej), *T. Skoczego* (wyłącznie jedna pozycja w wykazie literatury tego autora), *M. Szydło*, czy też *K. Jaroszyńskiego* i *M. Wierzbowskiego*, *W. Szpringera*, czy chociażby również *E. Kosińskiego*. Zauważalna jest również tak niewielka liczba cytowań wielu ważnych publikacji promotora rozprawy, *M. Pawełczyka*. W zakresie prawa sportowego zabrakło wykorzystania prac szeregu autorów. Jak się wydaje, konieczne byłoby - na ewentualnym założonym etapie publikacji tej rozprawy - znaczące poszerzenie odniesień do literatury prawa gospodarczego publicznego, w zakresie opisywania zjawiska regulacji gospodarczej. Myślę, że pozwoliłoby to wyciągnąć szereg interesujących jeszcze wniosków.

Autor wykazuje się natomiast umiejętnością efektywnej kwerendy orzecznictwa w obszarze oceny regulacji objętej badaniem. W rozprawie wykorzystano również imponującą liczbę źródeł internetowych, co należy poczytać za duży jej plus.

6. Ocena warsztatu naukowego oraz formalnej strony rozprawy doktorskiej

Formalna strona recenzowanej rozprawy doktorskiej oraz warsztat naukowy stanowią przejawy zdolności Doktoranta do prowadzenia pracy naukowej na odpowiednio wysokim poziomie. Język rozprawy oceniam jako precyzyjny, przystępny. Zapoznanie się z treścią rozprawy nie nastrocza kłopotów wywoływanych niejasnością języka lub swoistym chaosem myśli, często ostatnio występujących w rozprawach naukowych na poziomie doktoratu. Wręcz przeciwnie - pod tym względem rozprawa zasługuje na pochwałę. Niedociągnięć natury językowej czy technicznej jest bardzo mało. Co do zasady, prawidłowe są przypisy, których praca liczy niemalże tysiąc.

Autor nie ustrzegł się również drobnych lapsusów językowych. Strona językowa rozprawy nie budzi jednak zasadniczych zastrzeżeń. Występują nieliczne błędy stylistyczne oraz interpunkcyjne.

W związku z postawionym powyżej uwagami należy wskazać, że recenzowana rozprawa jest zbyt obszerna, jak na rzeczywiste potrzeby prezentacji analizowanego w niej problemu naukowego. (liczy 480 stron). Zauważalne jest „nierozsądne” objętościowo rozłożenie proporcji pomiędzy informacjami ogólnymi i szczegółowymi. Przede wszystkim Autor rozprawy „zarzuca” czytelnika wieloma szczegółowymi kwestiami, nie dokonując właściwego rozłożenia proporcji pomiędzy informacjami ogólnymi i szczegółami. To może w pewnym stopniu wpływać na jakość merytorycznego odbioru tekstu i bez wątpienia wymaga zmiany, o ile - podkreślam - Autor zamierza podjąć trud wydawniczy.

Rozprawa w obszarze zagadnień wstępnych - od rozdziału I do rozdziału IV jest jednak nadmiernie rozbudowana. W moim przekonaniu, Autor rozprawy zarzuca jej czytelnika dużą ilością informacji, które czytelnik sięgający do recenzowanej pracy z pewnością już posiadał - praca przeznaczona jest przecież dla dojrzałego czytelnika, zainteresowanego sposobem myślenia autora

rozwiązującego konkretny problem naukowy, zaś czytelnik posiada już stosowny (niemały) poziom wiedzy lub potrafi sięgnąć do literatury przedmiotu prezentującej określone zagadnienia.

Gdyby zwięzłość przekazu wypracowana przez Autora rozprawy była znacznie większa, to trudno byłoby w omawianym aspekcie jej oceny zgłaszać jakiegokolwiek istotne uwagi. Tak się jednak w pełni (co wynika z akapitu poprzedzającego) nie stało. „Przyzwoita” objętość rozprawy powinna w tym przypadku oscylować w granicach maksymalnie 250 stron i nie omawiać tak dokładnie - podkreślam ponownie - zagadnień znanych czytelnikowi. Nie chodzi jednak o to, że (co czasami zdarza się w rozprawach doktorskich) autorzy rozpraw ubiegających się o pierwszy stopień naukowy, poruszają szereg wątków pobocznych. W tym przypadku nie jest tak zasadniczo. Chodzi jedynie o to, że Autor rozprawy wprowadza zbyt szczegółowo w niektórych miejscach czytelnika w zagadnienia znane zapewne mu doskonale.

7. Uwagi szczegółowe

Należy w pierwszej kolejności zwrócić uwagę na jeden najistotniejszych obszarów analizy dokonywanej przez Autora rozprawy. Autor bowiem wskazuje na zasadność przyporządkowania prezentowanych prawnych instrumentów oddziaływania państwa na sferę sportu, nie tylko (co oczywiste) do instrumentów o charakterze reglamentacyjnym, ale również regulacyjnym.

Autor rozprawy słusznie wskazuje na brak jednoznacznych definicji normatywnych, określających czym jest regulacja (sektorowa). Autor rozprawy wskazuje w podsumowaniu rozprawy również, że „brak definicji legalnej wymusza więc posiłkowanie się budowanym przez lata stanowiskiem doktryny uzupełnionym o orzecznictwo”. Zauważalne jest, iż próbuje On odnosić analizowane tutaj instrumenty prawne do pojęcia tzw. „sektorowej regulacji gospodarczej”.

Pragnę podkreślić w tym miejscu, że w mojej ocenie, wyrażonej w szeregu moich publikacji cytowanych i niecytowanych w recenzowanej rozprawie utożsamiam pojęcie regulacji (w tym głównie tzw. regulacji sektorowej) z tworzeniem instrumentów prawnych, których zadaniem jest oddziaływanie na niektóre sektory gospodarki, w których infrastruktura do prowadzenia działalności gospodarczej znajdująca się dotychczas w posiadaniu państwa lub przedsiębiorstw należących do Skarbu Państwa jest konieczna (niezbędna) do pojęcia działalności gospodarczej. Podstawową rolą tzw. regulacji sektorowej staje się udostępnienie tejże infrastruktury innym podmiotom gospodarczym celem rozwoju konkurencyjności rynku. Celem tzw. regulacji sektorowej jest dążenie do ustanowienia w perspektywie pełnych reguł konkurencji w danym sektorze gospodarki (wcześniej przecież zmonopolizowanym). Jednocześnie regulacja sektorowa - jako taka - zawiera w sobie szereg instrumentów prawnych realizujących funkcje prospołeczne w danym sektorze gospodarki. W ramach szeroko rozumianego pojęcia regulacji sektorowej podstawowe znaczenie posiada realizacja

interesu publicznego skupiona na interwencji państwa. Tworzenie regulacji sektorowej opiera się na tworzeniu reguł konkurencyjności w związku z realizacją usług o charakterze użyteczności publicznej. Regulacja sektorowa charakteryzuje się poza tym metodą działania *ex ante*, wykładnia opartych w dużej mierze na uznaniu administracyjnym regulacji związana jest z koniecznością stosowania ekonomicznej analizy prawa, zastosowanie doktryny *essential facilities*, jak również występowanie tzw. niezależnego organu regulacyjnego.

Autor rozprawy wskazuje w swoich ustaleniach, że sportowa działalność gospodarcza może być klasyfikowana jako obszar działalności regulowanej, przejawiającej cechy autonomicznej, sektorowej działalności gospodarczej, jeśli uwzględnić stanowisko prezentowane przez *A. Hoffa* w zakresie ustalenia definicji regulacji sektorowej. Ten ostatni autor wskazywał bowiem, że podstawowym punktem odniesienia – analizy pojęcia regulacji sektorowej – będzie sam cel badawczy, a nie ustalenia prawodawcy. Autor recenzowanej rozprawy wskazuje, że „prawo sportowe wydaje się być właśnie takim przypadkiem, który posiada szereg charakterystycznych cech wspólnych, ustalonych przez doktrynę w ramach zagadnienia regulacji sektorowej”. Swoją opinię Autor recenzowanej rozprawy opiera na uznaniu m.in. „autonomiczności” norm prawnych i struktury organizacyjnej. W ocenie Autora rozprawy, sport jako sektor gospodarki posiada szereg instytucji, organów i norm prawnych, które pomimo swojej odrębności organizacyjnej, jak i legislacyjnej, antycypują i implementują istotniejsze cechy charakterystyczne dla modelu prawnego konstrukcji regulacji sektorowej. Autor rozprawy podkreśla jednocześnie, że kwestia przyporządkowania cech funkcjonowania sportowej działalności gospodarczej, również w oparciu o normy prywatnoprawne, wskazuje na posiadanie przez tę sferę gospodarczą cech regulacji sektorowej.

Autor recenzowanej rozprawy podkreśla dalej, że centralnym punktem organizacji sportu, a co za tym idzie również tworzenia norm prawnych, będą polskie związki sportowe jako federacje krajowe oraz zrzeszające je federacje międzynarodowe. Bardzo silna pozycja polskich związków sportowych i przede wszystkim ustawowe kompetencje pozwalają wyodrębnić w ramach tego podmiotu zadania zbliżone do regulatora, który decyduje o kluczowych aspektach funkcjonowania sportu w danej dyscyplinie, takich jak np. przystąpienie do rozgrywek czy zawodów organizowanych przez ten związek poprzez licencjonowanie, status prawny zawodników, rozporządzanie prawem majątkowym do wizerunku zawodników czy całej ligi zawodowej. Polski związek sportowy narzuca pozostałym podmiotom sposób działania, a więc również prowadzenia działalności gospodarczej. Autor recenzowanej rozprawy twierdzi również, że „specyfika europejskiego modelu interwencyjnego organizacji sportu w Polsce sytuuje go jako *quasi* monopolistę na rynku właściwym w danej dyscyplinie. Wynika to z przyjętej zasady „jeden sport - jedna organizacja”.

W dalszej części Autor recenzowanej rozprawy wskazuje również, że „istnieje szereg cech wspólnych jakie prawo sportowe wykazuje względem przyjętych i uznawanych właściwości charakterystycznych regulacji sektorowej”. Autor rozprawy jednocześnie przyznaje, że „[...] wśród nich brakuje tylko i wyłącznie jednego aspektu – występowania infrastruktury” (w rozumieniu sieci energetycznych, torowisk i magistrali kolejowych, czy sieci wodociągowej).

W konkluzji Autor rozprawy podkreśla, że „sportowa działalność gospodarcza może być klasyfikowana jako obszar działalności regulowanej, przejawiającej cechy autonomicznej, sektorowej działalności gospodarczej”. W konsekwencji, dalej Autor rozprawy wskazuje, że „[...] prawo sportowe prywatne przejawia cechy autonomicznej konstrukcji prawnej antycypującej i implementującej elementy regulacji sektorowej”.

Jakkolwiek szanuję poglądy Autora rozprawy i dostrzegam w nich wiele elementów interesujących, jak i twórczych co do oceny poszczególnych elementów pojęcia regulacji sektorowej, to jednak nie podzielam w pełni poglądu co do możliwości utożsamienia sportowej działalności gospodarczej z obszarem regulacji sektorowej. Nie wszystkie twierdzenia Doktoranta wydają się wystarczająco udowodnione. Niemniej, wywód uzasadniający większą część przesłanek dających w tym przypadku Doktorantowi asumpt do takich twierdzeń, traktuję jako dojrzały, nowatorski, wymagający zapewne również dalszych badań. Autor rozprawy dostrzega występowanie w sportowej działalności gospodarczej co najmniej trzech elementów istotnych dla opisywanego zjawiska: 1) reguł ustalających występowanie rynku właściwego; 2) możliwość kreacji kompetencyjnej organów nadzoru; 3) funkcjonowanie prywatnych podmiotów realizujących interwencjonizm państwowy w tym sektorze. W moim przekonaniu możliwe jest ewentualne odniesienie sportowej działalności gospodarczej do pojęcia tzw. regulacji administracyjnej. Za konieczne uznać należałoby również opisanie zjawiska finansowania sportu w kontekście tak formułowanej tezy.

Mam również kilka uwag szczegółowych, stanowiących postulat dalszego uzupełniania treści pracy, co do ciekawych i oryginalnych wątków. Rozdział pierwszy stanowiący wprowadzenie do problematyki tzw. gospodarczej działalności sportowej analizuje – jak wspominałem – podstawowe teoretyczne zagadnienia umiejscowienia tejże działalności w ustrojowych podwalinach prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce. W rozdziale tym zabrakło może szerszego odniesienia do problematyki ograniczeń wolności działalności gospodarczej, które wynikają z treści art. 22 i art. 31 ust. 3 ustawy zasadniczej. Jak się wydaje, odniesienie się – zwłaszcza – do zasady proporcjonalności, jako podstawowego mechanizmu prawnie dopuszczalnego ograniczenia wolności gospodarczej wzbogaciłoby prezentowaną analizę, zaś dodatkowy aspekt badania wszystkich trzech elementów tzw. testu proporcjonalności, przyniósłby pełniejszy obraz prawidłowości dzisiaj wprowadzanych przez ustawodawcę ograniczeń w prowadzeniu sportowej działalności gospodarczej, a tym samym

wskazałby rzeczywiste podstawy i zakres stosowania instrumentów reglamentacji gospodarczej w sportowej działalności gospodarczej. Warto byłoby z tego względu podjąć dodatkowe badania w tym zakresie na przyszłym, możliwym etapie wydawniczym, o ile Autor rozprawy zdecyduje się na jej publikację. Jak się wydaje, taka analiza mogłaby doprowadzić Autora do kolejnych, interesujących i ważkich z punktu widzenia podjętego celu badawczego zagadnień.

Warto, w tym kontekście, byłoby również odnieść się szerzej do treści art. 68 ust. 5 Konstytucji RP, który stanowi w art. 68 ust. 5, że: „*Władze publiczne popierają rozwój kultury fizycznej, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży*”. Za cenne, w kontekście podjętej analizy byłoby odniesienie się do faktu, iż ten przepis zawarty jest w części Konstytucji RP zatytułowanej „*Wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne*”. Zasadnym byłoby również znacznie szersze odniesienie się do definiowania pojęcia działalności gospodarczej w prawie unijnym (również na tle orzecznictwa TSUE).

Za swoisty lapsus, traktuję wielokrotne mieszanie (jak się wydaje) różnych pojęć opisujących to samo zjawisko modelowe – „mechanizm”, „środek prawny”, „forma prawna”, „instrument”, „prawny instrument oddziaływania”. Wydaje się, że nauka nauki administracji, prawa administracyjnego, jak i prawa gospodarczego pozwoliłaby Autorowi rozprawy obecnie już na ściśle uporządkowanie przyjmowanej terminologii (por. np. dorobek *J. Supernata*).

Wysoko oceniam analizę statusu prawnego polskich związków sportowych (ss. 351-357). Bliskiego również autorowi recenzji jest stanowisko Doktoranta, które traktuje te podmioty jako *quasi* organy administracji publicznej, przyznając im instrumenty przynależne do władztwa administracyjnego.

W kontekście prezentowanych tych wywodów, za istotne uważałbym odniesienie się do problematyki stosowania prawa ochrony konkurencji, w zakresie choćby funkcjonowania związków sportowych. Właściwym wydawałoby się szersze odniesienie do tego skądinąd ciekawego i ważnego obecnie dla prowadzenia sportowej działalności gospodarczej zagadnienia. Prawo ochrony konkurencji wykazuje daleko idącą specyfikę w zakresie możliwej ingerencji w niektóre szczególne obszary działalności gospodarczej, a rozstrzygnięcia organów antymonopolowych w istotny sposób mogą ingerować w zakres działalności gospodarczej podmiotów poddanych tym regulacjom. Analiza tych zagadnień byłaby istotna z punktu widzenia opisywanych relacji wykorzystujących elementy władztwa administracyjnego, również (a zwłaszcza) dla poszukiwania elementów prokonkurencyjnej regulacji w systemie norm prawa sportowego.

6. Konkluzja

Po dokonaniu analizy rozprawy doktorskiej Pana mgra Jarosława Bączyka pt. *Sportowa działalność gospodarcza. Między regulacją a reglamentacją* (Katowice 2020, ss. 480), przygotowanej pod kierunkiem naukowym dra hab. Mirosława Pawełczyka, prof. UŚ, stwierdzam, że rozprawa ta stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Autora w dyscyplinie nauk prawnych, a także umiejętność samodzielnego prowadzenia przez niego pracy naukowej. Tym samym, rozprawa ta spełnia wszystkie wymogi określone w przepisie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r. poz. 1789 ze zm.), a zatem może stanowić podstawę do przeprowadzenia dalszych czynności w przewodzie doktorskim, w tym do nadania Panu mgr. Jarosławowi Bączykowi stopnia doktora nauk prawnych.

Rozprawa jest ambitna i zmierzająca do przedstawienia całości zagadnienia w zakresie podjętego obszaru badawczego. Jej Autor wykazał się dobrą orientacją w opracowywanym zagadnieniu. Należy w pierwszym rzędzie podkreślić duży walor systematyzujący i porządkujący rozprawy w zakresie opisywanych zjawisk. Doktorant wysuwa również wiele interesujących wniosków w trakcie szczegółowego opisu sportowej działalności gospodarczej w trakcie opisywania obszaru relacji reglamentacyjnej, a zwłaszcza próbując przyporządkować ją do sfery regulacyjnej.

Zgłoszone uwagi w żaden sposób nie umniejszają wysokiej oceny recenzowanej rozprawy, a służą jedynie życzliwemu zwróceniu uwagi na dodatkowe zagadnienia, do których być może warto byłoby odnieść się w trakcie przygotowywania drukowanej (publikacyjnej) formy rozprawy.

Wobec powyższego, rekomenduję dopuszczenie rozprawy Pana mgra Jarosława Bączyka do publicznej obrony rozprawy doktorskiej.


prof. dr hab. Rafał Stankiewicz